

Tercet Egzotyczny, Tobą urzeczona

Tobą urzeczona aż do bólu granic
Tobą odurzona po rozsądku zanik
Chętna bez namysłu każdą cenę płacić
Byle Cię zobaczyć
Szukam Cię w dworcowej gwarnej poczekalni
Szukam Cię w tramwaju nocy i kawiarni
Szukam Cię w słońcu nad głową, w cieniu palm
Widzę Cię, jesteś tam
Widzę Cię w mijanych na ulicy twarzach
Widzę Cię w kawiarni, parku i na plaży
Jesteś tam, lecz gdy zawołam
zmieniasz się w obcą twarz, w obcy cień
Choćbyś mi zaginął w milionowym tłumie
Choćbyś w dal odpłynął na żaglowcu wietrze
Polnym kwiatem wyrósł kwietniem albo majem
Znajdę Cię, odnajdę
Będę tam, gdzie cztery ściany kryją Ciebie
Będę tam, gdzie chmury płyną wielkim niebem
Będę tam, gdzie polnych kwiatów barwny łąn
Będę tam, gdzie Ty, tam ja